Czy narty back country i śladówki to biegówki?

Autor: Szklarz - 01/22/2013 22:38

W portalu w komentarzach pod różnymi artykułami toczy się ciekawa dyskusja dotycząca nazewnictwa i pochodzenia różnych typów nart. Uważam, że warto przenieść ją na forum, gdyż więcej ludzi może włączyć się do dyskusji. Co więcej, może dojdziemy do konstruktywnych wniosków i pozostanie tu trochę wiedzy.

Cytuję wypowiedzi z komentarzy:

dracono

Narty back country to nie "biegówki" :-) . Bliżej im do telemarków, a tych biegówkami nikt nie nazwie. I nie ma "narciarstwa biegowego back-country" tylko jest "narciarstwo przełajowe" lub "narciarstwo back country" co najwyżej, od angielskiego "back country skiing". Skąd tutaj te "ubiegówkowianie" na siłę? Polityka portalu?

Beskid Wyspowy

no nie wiem. Telemark to technika zjazdów. Można ją stosować na wszelkiego rodzaju nartach z wolną piętą i z tego punktu widzenia przynależy do narciarstwa alpejskiego (czyli właśnie zjazdowego). Z kolei backcountry przynależy - podobnie jak x-country popularnie zwane narciarstwem biegowym - do narciarstwa nordyckiego, którego istotą jest poruszanie się na nartach w zróżnicowanym terenie.

Z drugiej strony termin backcountry w języku angielskim oznaczać może (w odniesieniu do aktywności fizycznej) wszelkiego rodzaju sport uprawiany poza przygotowanymi do tego terenami i tak właśnie rozumieć należy termin "backcountry skiing". Dla native'a speakera oznaczać może zarówno narciarstwo bc, ski tury, ale też freestyle.

Termin "narciarstwo biegowe bc" lub "narciarstwo turystyczne" jest kompromisem między tymi znaczeniami. Z jednej strony pokazuje, jakiego rodzaju są to narty (biegowe, czyli x-country), z drugiej w jakich warunkach jest uprawiane.

dracono @Beskid Wyspowy:

Bzdury piszesz kolego. Powtórz to co napisałeś na forum telemark.pl :-) . Przydało by się poczytać trochę o historii narciarstwa (np. S.Ziemba: "Śladami dwóch desek"). Narciarstwo dzieli się na dwie oddzielne rodziny: alpejską i nordycką, a nie na "zjazdówki" i "biegówki". Narty telemarkowe wraz ze swoimi technikami jazdy to rodzina nordycka. W tej rodzinie są wyspecjalizowane narty zjazdowe na przygotowane stoki przy wyciągach jak i narty biegowe na przygotowane tory. Jest tam też sprzęt do uprawiania turystyki poza przygotowanymi trasami (XC, BC, XCD). Narty przełajowe wydają się być najbliższe pierwszym nartom używanym dawniej do pokonywania przestrzeni. Później w ramach sportowego "wyścigu

zbrojeń" następowała specjalizacja albo w kierunku zjazdu lub biegu i tak między innymi pojawiały się narty biegowe. Nie odwrotnie. Historycznie (ale też i technicznie) narta BC to nie jest "biegówka" przeznaczona do jazdy poza szlakiem.

Beskid Wyspowy Ja np. używam wiązań w standardzie NNN BC, które technicznie niczym nie różnią się od NNN. Podobnie narta, którą używam - Alpina RedBird - okrawędziowana narta śladowa.

Ogólnie rzecz biorąc, rozumiem Twój tok myślenia, ale nie rozumiem, potrzeby zacieśniania granic.

"śladami dwóch desek" to książka wydana w... 1955 roku. To tak, jakbyś twierdził, że samochód hybrydowy to nie samochód, bo w książce "Dzieje samochodu" (całkiem aktualnej, bo z 1989) napisali, że samochód może być napędzany benzyną lub olejem napędowym

dracono Jeżeli nie czujesz różnicy pomiędzy nartą okrawędziowaną a tą bez stalowej krawędzi, pomiędzy wiązaniami bc a biegowymi oraz pomiędzy nartą taliowaną a taką bez tali, a tym samym tych różnic nie umiesz zastosować w terenie to nie wiem czy mamy w ogóle o czym rozmawiać. Argumentacja z samochodem jest zupełnie nietrafiona, a i też wskazuje na niezrozumienie zagadnienia albo na próbę jakieś demagogii. Po prostu twierdzę, a w rzeczywistości tylko powtarzam za autorytetami w tej dziedzinie, że narty biegowe i narty przełajowe należą do jednej rodziny nart nordyckich oraz że historycznie narta biegowa wywodzi się z narty przełajowej. Twierdzenie, że narta przłajowa to "biegówka" jest niczym nie uzasadnione. A do farmazonów w stylu, że narty telemarkowe to narty alpejskie to nawet się nie będę odnosił. Tu nie chodzi o potrzebę "zacieśniania granic", ale o rzetelną wiedzę w tym temacie, nieprzekłamany przekaz i o budowanie solidnych podstaw. Po takim profilowanym portalu jak ten tego właśnie bym oczekiwał.

Zapraszam do dalszej dyskusji.

==========

Odp: Czy narty back country i śladówki to biegówki?

Autor: Michał Rolski - 01/22/2013 23:03

_____

Wypowiem się w punktach, bo tak mi łatwiej:

1) dracono ma rację, trzeba dbać o czystość nazewnictwa, bo to pewna baza, bez której pogubimy się w zgłebianiu dalszej wiedzy.

2) Dlaczego "nadużywamy" terminu ***biegówki***? a to z tego powodu, że moim zdaniem

biegówki mają dwa znaczenia, jedno dla określenia nart do biegania (do sportu, zawodów i szybkiego poruszania się po przygotowanych trasach), ale drugie jest potoczne i w tym drugim znaczeniu "biegówki" mają szerszy charakter. To trochę tak jak z rowerem. Ktoś powie "idę na rower", a inny się wtrąci: "ale źle mówisz, powiedz, że idziesz na szosówkę". W języku polskim powszechnie używanym "biegówki" to taki odpowiednik "roweru", czyli ogólne określenie dla nart z grupy nordyckiej. Może to nie jest prawidłowe, ale tak się przyjęło i co na to poradzimy?

3) Trzeba uważać co mówią autorytety. Czasami ich wypowiedzi są już nieaktualne. Czasami się zwyczajnie mylą. Dość powiedzieć, że jeden z polskich większych autorytetów wciąż uważa, że narty biegowe dobiera się do wzrostu. Inny - instruktor wykładowca szkolący kadrę instruktorską uważa, że w technice łyżwowej nie ma dwukroku łyżwowego. Ja nie neguję autorytetów, ale uważam, że nie warto im ślepo ufać.

4) dracono powołujesz się na terminy w języku angielskim jako normę. Uważam, że bezpieczniej byłoby powoływać się na język norweski. Gdybyśmy się opierali tylko na tym co wynika z tłumaczenia z angielskiego, można byłoby powiedzieć, że "bezkrok" to niepoprawna nazwa dla jednego z kroków techniki klasycznej, bo po angielsku ten krok brzmi "double polling" (czyli w luźnym tłumaczeniu: podwójne odepchnięcie kijami). Wyrobiliśmy sobie własne terminy i mogą one być inne niż angielskie, ale czy to znaczy, że są złe?

5) Bardzo mnie cieszy Wasza dyskusja. Jeśli jest tylko na poziomie służy ona szerzeniu wiedzy, a po to powstał ten portal.

6) dracono, już jakiś czas temu redakcja proponowała Ci, żebyś spisał to co wiesz i opublikował w portalu, może wówczas profilowany portal lepiej spełniałby swoje zadanie. Ciężko wszystkiego oczekiwać od innych.

Pozdrowienia dla wszystkich !

==========

Odp: Czy narty back country i śladówki to biegówki?

Autor: dracono - 01/23/2013 09:10

_____

ad.2 Sprytna klamra, też lubię ten argument, ale stosuje go zupełnie odwrotnie. Mówienie na każdy rodzaj nart nordyckich "biegówki" to tak jakby na każdy rodzaj roweru (trekingowy, crossowy, mtb) mówić "szosówka" lub "kolarka". Na co pewnie nie jeden posiadacz roweru się obruszy. Tak jak ja uważam się za przełajowca i chciałbym by nartom przełajowym oddać należne im miejsce w "hall of fame".

ad.3 Narty mają parę tysięcy lat. Myślę, że jeżeli chodzi o historię narciarstwa, co z czego się wywodzi, jak powstawały rodziny i pierwsze techniki, to możemy spokojnie oddać głos dawnym mistrzom jak np. F.Nansen. Notabene narty przełajowe, które w zamierzeniu miały być wszechstronne w terenie, stąd nie są wyspecjalizowane ani pod względem biegu, ani zjazdu, możliwe, że jedne z ostatnich nadal sięgają do dawnych metod (np. zjazd "na jagę" lub z oraniem drągiem/ kijkami).

ad.6

Hmm, ale to by było tylko powtarzanie rzeczy, które już zostały napisane. Portal robi przyzwoitą robotę w dziedzinie nart biegowych i tego bym się trzymał. Natomiast wcale bym się nie pchał na cudze podwórka chcąc nie chcąc upraszczając przy tym i przeinaczając.

Co do artykułu w portalu to nie wiem, mógłbym zaproponować przedruk w jakieś przeredagowanej postaci artykułu, który rok temu popełniłem dla jednego lifestylowego magazynu:

www.slowlifegarden.pl/uploads/wydania/slg_02.pdf (str.92)

Jednak to stargetowany artykuł typu zajawkowego i nie wiem czy coś więcej wniósł by na portalu. Chyba najciekawsza wydaje się tabelka i bibliografia. Tabelka w artykule została ciachnięta przez redakcję, w oryginale dla pełnego oglądu obejmowała także narty telemarkowe i skiturowe.

==========

Odp: Czy narty back country i śladówki to biegówki?

Autor: Beskid Wyspowy - 01/23/2013 13:51

Sorry za offtop, ale nie mogłem się powstrzymać.

temat powinien być zatytułowany:

"Czy narty back country i śladówki to biegówki? czyli o wyższości świąt bożego narodzenia nad świętami wielkiej nocy"

A bardziej w temacie. Czym, z technicznego punktu widzenia, różnią się wiązania NNN od NNN BC, bo zaciekawił mnie ten temat.

BTW - nigdzie nie twierdzę, że telemark to narty alpejskie, jedynie, że jest to jedna z technik jazdy (tak jak pług nie zawsze służy do odśnieżania:)

==========

Odp: Czy narty back country i śladówki to biegówki?

Autor: dracono - 01/23/2013 14:23

_____

Beskid Wyspowy napisał(a):

Sorry za offtop, ale nie mogłem się powstrzymać.

temat powinien być zatytułowany:

"Czy narty back country i śladówki to biegówki? czyli o wyższości świąt bożego narodzenia nad świętami wielkiej nocy"

Uprawiasz demagogię. Nie ma tu mowy o wyższości jednego nad drugimi, ale o prawidłowej klasyfikacji i nazewnictwie.

Beskid Wyspowy napisał(a):

A bardziej w temacie. Czym, z technicznego punktu widzenia, różnią się wiązania NNN od NNN BC, bo zaciekawił mnie ten temat.

Szerokością interfejsu oraz automatycznie "ciężkością" butów. Możliwości narty BC już o szerokości 7cm w dziobach nie da się wykorzystać używając wiązań biegowych i lekkich butów. Ba wykorzystując tą nartę zgodnie z przeznaczeniem (trudny teren pagórkowaty, przełaje) można wrócić z nartami w ręku i wyrwanym bolcem w butach. Natomiast o takiej cięższej narcie BC o szerokości 9cm w dziobach w połączeniu z wiązaniami biegowymi to już nawet nie ma co mówić. Była by farsa.

==========

Odp: Czy narty back country i śladówki to biegówki?

Autor: Michał Rolski - 01/26/2013 17:43

_____

dracono napisał(a):

Co do artykułu w portalu to nie wiem, mógłbym zaproponować przedruk w jakieś przeredagowanej postaci artykułu, który rok temu popełniłem dla jednego lifestylowego magazynu:

www.slowlifegarden.pl/uploads/wydania/slg_02.pdf (str.92)

Dracono, jeśli masz gotowy tekst o podziale nart i najlepiej jakiejś historii wynikania jednych nart z innych, to super. Oczywiście w głównej mierze zajmujemy się nartami biegowymi, ale trafiają do nas ludzie także chodzący na śladówkach. Sam zauważyłeś, że być może niektóre nasze sformułowania są zbyt dużymi uogólnieniami. Warto jakimś dobrym tekstem dostarczyć czytelnikom wiedzy. Jeszcze raz ponawiam zaproszenie do publikacji w portalu. Po to on powstał, żeby wiedza mogła krążyć.

==========